

Protokół Nr 5/18
z posiedzenia Komisji ds. Edukacji, Sportu
i Bezpieczeństwa Publicznego w Jaworzynie Śląskiej
z dnia 12.06.2018 r.

Obecni członkowie komisji:

Przewodnicząca Komisji: Katarzyna Chmielowiec.

Członkowie Komisji: Adriana Kotów-Jędras, Wiesław Dybeł, Romuald Madaj.

Nieobecni członkowie komisji: Dariusz Kunysz

W posiedzeniu wzięł udział ponadto:

Sylwester Bartczak – Dyrektor Samorządowego Ośrodka Kultury i Biblioteki Publicznej w Jaworzynie Śląskiej

Porządek obrad:

1. **Rozpatrzenie wniosku o przyznanie nagrody pieniężnej.**
2. **Sprawy różne – rozpatrzenie pisma dot. wprowadzenia zmian w Statucie Samorządowego Ośrodka Kultury i Biblioteki Publicznej w Jaworzynie Śląskiej.**

Ad. 1. Rozpatrzenie wniosku o przyznanie nagrody pieniężnej.

W oparciu o uchwałę nr XXXVIII/01/10 z dnia 8 lutego 2010 r. w sprawie: *zasad udzielania i finansowania stypendiów oraz nagród pieniężnych w dziedzinie edukacji, kultury i sportu*, członkowie Komisji rozpatrzyli wniosek o przyznanie nagrody pieniężnej dla Julii Herbut. Członkowie Komisji przeanalizowali wniosek i dokument potwierdzający osiągnięcie sportowe. W wyniku analizy ww. dokumentacji zaproponowano przyznanie nagrody w wys. 300 zł. Komisja jednogłośnie (4 „za”) przyjęła propozycję.

Ad. 2. Sprawy różne – rozpatrzenie pisma dot. wprowadzenia zmian w Statucie Samorządowego Ośrodka Kultury i Biblioteki Publicznej w Jaworzynie Śląskiej.

Członkowie Komisji wraz z zawiadomieniem o posiedzeniu otrzymali pismo Dyrektora SOKiBP w Jaworzynie Śl. – prośbę o rozpoczęcie prac mających na celu podjęcie przez Radę Miejską w Jaworzynie Śląskiej uchwały w sprawie zmian w Statucie jednostki (pismo nr SOKiBP 48/2018 z dnia 07.05.2018 r.) w zakresie likwidacji filii biblioteki w Bolesławicach. Na posiedzeniu otrzymali również informację – statystyki dot. funkcjonowania biblioteki i poszczególnych filii w 2017 r. i I kwartale 2018 r.

Sprawę omówił Pan Bartczak. Poinformował m.in., że większość filii bibliotecznych jest czynna 6 godzin tygodniowo (2 x po 3 godz.). W Starym Jaworowie biblioteka jest czynna 20 godz. tygodniowo, gdyż pełniła ona funkcję biblioteki szkolnej. Zazaczył, że nie ma pieniędzy, aby zwiększyć w tych filiach godziny pracy bibliotekarzy. W oparciu o przedłożone statystyki stwierdził, że widać z nich, że przy takiej ilości godzin pracy na wioskach zainteresowanie ofertą biblioteki maleje. Dodał, że możliwości wykorzystania kwot przeznaczonych na funkcjonowanie poszczególnych filii są niewielkie. Starano się zwiększać ofertę biblioteki głównie, jeśli chodzi o zakup nowości wydawniczych. Długo nie było pieniędzy na wykonanie remontów na filiach, gdyż budżet jest tylko na przetrwanie. To co motywuje najbardziej czytelników do skorzystania z biblioteki to nowe książki. Starł się zatem przeznaczać na to większe pieniądze. Jednak przy takiej ilości godzin nie ma szans, aby więcej osób z tego skorzystało. Zwiększenie ilości godzin spowoduje zmniejszenie zakupu

nowości. Zaznaczył, że wspólnie z bibliotekarzami doszedł do wniosku, że filii w Bolesławicach nie ma sensu dalej utrzymywać – jest coraz mniej czytelników i coraz większe pieniądze się tam wkłada. Budynek został wyremontowany, ale pomimo tego nie ma perspektyw, aby to kontynuować w takiej postaci. Ponadto w pierwszej połowie roku biblioteka w Bolesławicach była zamknięta w związku z remontem lokalu i nie zatrudniano bibliotekarza. Zaoszczędzono dzięki temu środki, które rozdysponowano pomiędzy pozostałe filie i bibliotekę w Jaworzynie Śl. Dodał, że po przeniesieniu biblioteki miejskiej do nowego lokalu na ul. Wolności, nastąpił wręcz boom czytelnictwa. Dzięki zaoszczędzonym środkom udało się m.in. zwiększyć wkład własny do wniosku o dofinansowanie na zakup nowości wydawniczych do Ministerstwa Kultury – uzyskano dofinansowanie w wys. 10.000 zł (w poprzednich latach było to 6-7 tys. zł) i w tym roku zakupi się książek na 20.000 zł. Zwrócił następnie uwagę, że w przypadku takich bibliotek, jak nasza, generalnie są tendencje do likwidacji takich filii. Łatwiej jest utrzymać dobrze wyposażoną, nowoczesną bibliotekę – jeden oddział centralny, gdzie więcej osób może skorzystać z lepszej oferty, niż kilka filii, które generują duże koszty, a nie ma to przełożenia na liczbę korzystających osób. Na pytanie Komisji na co zostałyby przeznaczone uwolnione środki, w przypadku ewentualnej likwidacji filii poinformował, że część tych środków poszła już na wymianę mebli na nowe w bibliotece w Jaworzynie Śl. Ponadto część poszła na drobne remonty w pozostałych filiach. Środki pójdą też na zwiększenie wkładu własnego do Ministerstwa na zakup publikacji. Na pytanie odnośnie ilości osób korzystających z biblioteki w Bolesławicach w danych przedziałach wiekowych poinformował, że w 2017 r. biblioteka nie była czynna cały rok. Ogólnie było zarejestrowanych 74 czytelników, w tym dzieci i młodzież w wieku 6-19 lat – 30 osób; dorośli w wieku 20-60 lat – 29 osób; powyżej 60 lat – 15 osób. Na pytanie, czy mieszkańcy Bolesławic wiedzą, że biblioteki nie będzie, czy się z tym pogodzili stwierdził m.in., że to nie jest nowy pomysł. Przyznał, że może się to wydawać dziwne, gdyż likwidacja filii to krok ograniczający działalność biblioteki, ale jest to potrzebne, aby uwolnić choćby te małe środki. Zaznaczył, że czasem nie ma pieniędzy na podstawowe rzeczy. Zwrócił ponadto uwagę, że jest to dobra okazja do likwidacji, gdyż przez zamknięcie filii na czas remontu, mieszkańcy Bolesławic zaczęli dojeżdżać do biblioteki w Jaworzynie Śl., która ma aktualnie najlepszą ofertę czytelniczną.

Zmierzając do końca dyskusji w tym temacie Pan Bartczak poinformował również, że w tym roku będzie występował do Burmistrza o zwiększenie etatów w bibliotece w Jaworzynie Śląskiej, gdyż panie bibliotekarki nie są w stanie obecnie obsłużyć takiej ilości czytelników i wypożyczeń – w I kwartale 2018 r. zarejestrowano 445 czytelników, a wypożyczono 4127 publikacji. Dodał, że większość czytelników obecnie przychodzi do biblioteki i potrzebuje porady, czy pomocy w znalezieniu książki, informacji itp. Wiąże się to więc z większym nakładem pracy ze strony pań bibliotekarek. Powracając do sprawy likwidacji filii zaznaczył, że nie wychodzono by z takim pomysłem, gdyby nie pomogłoby to pozostałym filiom i bibliotece.

Korzystając z okazji Pan Bartczak przedstawił sytuację, w jakiej obecnie funkcjonuje Samorządowy Ośrodek Kultury. Zwrócił uwagę, że Ośrodek znajduje się dalej w zawieszeniu. Budynek przy ul. Powstańców 3, w którym działał Ośrodek jest obecnie remontowany, ale nie pod działalność Ośrodka. Na stadionie, gdzie obecnie przeniesiono Ośrodek, to właściwie nie ma warunków do pracy, nawet biurowej. Jeśli chodzi o salę sportową przy byłym gimnazjum, to tam na pewno Ośrodek nie będzie miał siedziby – chodzi o biura i tego typu pomieszczenia. Odnośnie remizy poinformował, że przetarg na I piętro remizy nie ruszył i z tego, co się zanoszi to nie ruszy, a miało tam powstać centrum kulturalne. SOKiBP jest w takim razie najbardziej poszkodowaną jednostką. Zajęcia prowadzone są w różnych lokalizacjach, m.in. w pomieszczeniach świetlicy w szkole podstawowej. Zgodził się na to na okres przejściowy, ale minął rok i nic się nie poprawiło, a

najgorsze, że nie ma żadnych perspektyw i nie wiadomo, co się stanie z SOKiBP. Zwrócił uwagę, że na zajęcia organizowane przez Ośrodek uczęszcza dużo dzieci, ale ta ilość zaczyna się zmniejszać, ze względów organizacyjnych, gdyż Ośrodek nie może zapewnić takiego poziomu, jak to było na ul. Powstańców. Cała ta sytuacja coraz bardziej negatywnie odbija się na działalności Ośrodka. Przyznał, że jedynie w przypadku biblioteki, która została przeniesiona na ul. Wolności, nastąpił renesans. Wspomniał jednocześnie, że w tym przypadku miały być prowadzone rozmowy odnośnie przejęcia tego lokalu przez gminę na własność. Nic się jednak nie dzieje w tej sprawie dalej i SOKiBP ponosi cały czas dosyć wysokie koszty czynszu. Na zakończenie stwierdził, że nie chciałby zaprzepaścić tych 10 lat, które wypracowano i oferty, jaka była jeszcze rok temu, ze względu na to, że nie ma gdzie prowadzić zajęć. Przewodnicząca Komisji zapewniła, że Komisja wystąpi w tej sprawie do Burmistrza.

Pan Bartczak opuścił posiedzenie Komisji.

W dalszej części posiedzenia członkowie Komisji przedstawiali argumenty za i przeciw likwidacji filii w Bolesławicach. Stwierdzono m.in., że przed wydaniem opinii w tej sprawie Komisja musi najpierw dowiedzieć się, jak na to zapatrują się mieszkańcy Bolesławic i radny z tej wsi. Przewodnicząca Komisji zaproponowała, by zwrócić się do radnego z Bolesławic, aby rozeznał się w temacie i przedstawił opinię mieszkańców, sołtysa na następnym posiedzeniu Komisji. Wówczas Komisja będzie mogła wydać opinię w tej sprawie. Przewodnicząca Komisji zobowiązała się również wystosować pismo do Burmistrza odnośnie obecnych warunków pracy i braku perspektyw, co do przyszłej lokalizacji Ośrodka oraz odnośnie ewentualnych planów przejęcia na własność obecnego lokalu biblioteki.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokołowała:

Edyta Borowska

Insp. ds. obsługi Rady Miejskiej

Przewodnicząca Komisji
Katarzyna Chmielowiec

